

# GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 25.

w Srodę dnia 26. Marca Roku 1800.

z Berlina d. 20. Marca.

Dnia 17. t. m. umarł tu JW. Królewki Minister pruski Hrabia Blumenthal w 80 roku życia swego. — J. O. Xiężna Kurlandzka przybyła tu z Pragi. J. O. Xiężę Mecklenburg Strelitz pojechał do Strelitz. Hrabina Waza powróciła do Quendlinburga.

z Paryża d. 8. Marca.

Projekt względem młodych ludzi należących do rekwizycyi, i konskrypcyi, i mających lat 20, przyjęty został w 60 kresek przeciwko 20.

Lord Stanoplie w swojej mowie mianey w Parlamencie Angielskim względem zawieszenia prawa „Habeas Corpus” mówiąc o rządzie Króla Jmć Pruskiego, wychwala bardzo, iż zniósł wszelką różnicę urodzenia w edukacyi swych poddanych; co jest wyobrażeniem prawdziwie demokratycznym.

Oto jest przykład okrucieństwa, któremu podpadała patryocji Neapolitańscy: jeden z nich, który uszedł cudem przed tyranstwem, i znajduje się teraz w Marsylii, zamknięty był przez 3 dni w tranziecie, na którego rzucano kamienie i wylewano wszelkie nieczystości. Wielu z nich utraciło życie tym sposobem.

Nie jestże to rzecz zastanowienia godna? że Kardynałowie zgromadzeni w Conclave na elekcyą Papieża używają prawie tyle czasu do udecydowania swego wyboru, ile go nieużyły kommissye prawodawcze do ułożenia konstytucyi, którą 3 miliony głosów gwa-

rantnią, i która ma mieć potężny wpływ do przeznaczeń Europy a może i świata całego. Okoliczność ta zdaie nam się wystawiać miarę rodzaju Ducha Elektorow Weneckich, miarę intereffow licznych, które ich różnią, i miarkość ich widokow. Zgoła mówiąc prawdę, gdyby Kardynałowie chcieli, Conclave nie trwałoby pół dnia. (L'ami des loix.)

Względem śmierci Oycy Świętego czytamy w pewnym ważnym dziele, co następuje:

„Pius 6ty mieszkał w Walencyi na pierwszym piętrze cytadelli. Przy jego mieszkaniu był piękny ogród, po którym go w lektyce wożono, ponieważ jego nogi tak były napuchłe, iż chodzić niemógł. Hiszpański kommissarz, Labrador, wyrobił mu pozwolenie wyjeżdżania za miasto. Oyciec Święty użył raz tego pozwolenia: lecz gdy mieszkańcy z wszystkich stron zbiegali się po błogosławieństwo, nie chciał wyjeżdżać za miasto, obawiając się niespokojności pobożnych ludzi. Labrador przychodził co dzień do Papieża. Przytomność tego agenta potencji Europeyskiej, która sama tylko jeszcze publicznie wymowała się o los jego, ożywiała twarz tego starca. Papież powierzał mu swoje małe interessa i prosił go, aby się wstawiał za nim do municypalności, gdy co mieć chciał, albo życzył sobie oddalenia jakiej przeciwności. Na wstawienie się Hiszpańskiego agenta miano zawsze wielki wzgląd. Dopoki mu zdrowie pozwalało, odprawiał zawsze uroczystą mszą. Swoy cały czas poświęcał modlitwom, czytaniu na-

bcznych książek i korespondency. Odpowiadał na wszystkie zapytania, które mu iako najwyższej głowie kościoła czyniono. Mało sypiał w nocy, wstawał bardzo rychło, lecz po obiedzie używał zawsze snu, co jest powszechnym zwyczajem we Włoszech. Krótco przed jego śmiercią wydał Dyrektoriat rozkaz przewiezienia go do Dijon z przyczyny znaczney niespokojności, której się w okolicach Awenionu obawiał. Wiadomość ta bardzo go zmartwiła, i pierwszy raz po swym wyjeździe z Rzymu zawołał, żaląc się: ach! niechcą mi pozwolić umierać tu w spokojności! Jakoż w samej rzeczy tak był słabym, iż ledwo byłby odbył kilka mil drogi, a życia byłby dokonał.”

z Paryża d. 11. Marca.

Wszelka nadzieja prętkiego pokoju zniknęła zupełnie. Buona parte pomaszerie sam przeciw nieprzyjacielowi na czele armii rezerwowej składającej się z 60,000 woyska, która się pod Dijon zgromadzi. Oto jest osnowa odezwy, którą Konsulowie w tej mierze do narodu wydali:

Konsulowie francuzkiej Rzeczypospolitej do Francuzow!

„Życzycie sobie pokoiu, lecz rząd pragnie go bardziey nad was. Angielskie ministerium odrzuca pokoy i wydało się z tajemnicą swej polityki. Rozszarpać Francją, zniszczyć iey marynarkę i iey porty, wymazać imie iey z karty Europy, zniżyć ją do rzędu potencyow drugiego stopnia, kłócić wszystkie narody, aby opanować ich handel i wzbogacić się przez wszystkie. — Oto są zamiary Anglii. Lecz usiłowania iey nie pociągną potencyow lądowych do iey przedsięwzięciow. Słyszały one, iakie jest życzenie Francyi, znają umiarkowanie iey teraźniejszych prawideł, i usłuchają potężnego głosu swego interessu. A jeżeli to nie nastąpi, przeto rząd przypomni sobie, iż do was należy nakazać pokoy. Aby go nakazać, potrzebne są pieniądze, zielazo i żoł-

nierze. Niech każdy usłuże wypłacić trybut, który winien jest wspólney obronie! A wy młodzi Obywatele! maszerujcie! Nie walczycie już za fakcyami, nie zbroicie się o wybor tyrana ale o bezpieczeństwo tego, co wam jest najdroższego, to jest: o interess ludzkości i wolności. Już stanęły armie znowu w takiej postaci, która im przyrzeka zwycięztwo. Gdy je użyżycie, gdy użyżycie, cały naród, który jednym jest w swym interessie i w swych życzeniach, nie wątpieie Francuzi, iż żadnych mieć nie będziecie nieprzyacioł na lądzie. Jeżeli by jeszcze która potencia odważyć się chciała dać znać losu, przeto najwyższy Konsul przyrzeka pokoy, i zyska go na czele woiewnikow, którym tyle razy do zwycięztwa przewodniczył. Z niemi znajdzie on owe pola, które wielka pamiątka ich dzieł rycerskich ieszcze sławi. Wśród bataliow prosić się będzie o pokoy, ale przyślega wam, iż walczyć tylko będzie o szczęśliwość Francyi i spokojność świata.”

Przytey odezwie wydali Konsulowie dwie uchwały; w pierwszej mówią, iż kto przed 21. Kwietnia większą część swych zapłaci podatkow, ogłoszony będzie publicznie, iż się zaśluził dobrze oyczyźnie; daley wzywają imieniem chonoru, aby wszyscy starzy żołnierze abszeytowani, nawet i Weteranowie, wszyscy konskrybenci i rekwizycyoniści stawili się do swych chorągwiow przed dniem 5tym Kwietnia w główney kwaterze w Dijon, gdzie pierwszy Konsul mustrować ich będzie w przeciagu Kwietnia. Podług drugiej uchwały wysławiona będzie armia rezerwowa z 60,000 ludzi, którą najwyższy Konsul osobiście komenderować będzie...

Wspomniona odezwa do Francuzow i uchwały Konsulow komunikowane były onegdaj Trybunatowi i ciału prawodawczemu. Trybunat przyjął je z ukontentowaniem i wysłał 3 mowcow do ciała prawodawczego, aby mu oświadczyli, iż Trybunat

wie życzą sobie, aby wszyscy Francuzi wsparli rząd wszelkiemi takimi sposobami, iakich exystencya, chonor i niepodległość Francyi wymagają, i że pragną, aby pierwszy Konsul powrócił zwycięzcą do Paryża. Także wyśłał Trybunat mowców do Konsulów z oświadczeniem swych sentymentów względem ostatniej odezwy. Konsulowie przyjęli ich nader grzecznie, a Buonaparte dał im następującą odpowiedź:

„Konsulowie Rzplitey znają dobrze ducha ożywiającego Trybunów pod czas ich sefryw. Wszelka nadzieia pokoju lądowego nie zniknęła ieszcze. A jeżeliby nie było w mocy Rzplitey, uskutecznić myśli Trybunów, to zgoda i entuzjazm Francuzów jest pewną rękojmią, że spełni się życzenie, aby Buonaparte powrócił zwycięzcą.”

Także wydali Konsulowie odezwę do Prefektów względem przyślawienia konskrybentów, w której mówią między innemi: — Rząd terazniejszy pragnął zawsze pokoju takiego, który by był godnym narodu. Ale życzenia pierwszego Konsula niespełniły się. Anglia tchnie ieszcze iadem wojny, a drugie potęcy oczekują, nim się udeterminują, iaka będzie nasza postać i nasze źródła pomocy. Gdy iesleśmy narodem, który Europę przez swoją śmiałość i pomyslny skutki w zadziwienie wprowadził, gdy sprawiedliwa ufność ożywia naszą potęgę i środki — pręto potrzeba, abyśmy się tylko pokazali, a ląd mieć będzie zaraz pokoy. Ożywiaycie więc patriotyzm i t. d.

Generał Marmont członek rady narodowej, i sekretarz generalny ministra wojennego, generał brygardy Vignol, wyiechali tu ztąd z ważnemi zleceniami rządu. — Wydano już rozkaz, aby się 30,000 konskrybentów do armii rezerwowej w Dijn stawiło. Minister wojenny Berthier pojedzie z pierwszym Konsulem do armii iako szef generalnego sztabu. Pierwszy Konsul doznaje obdzięć coraz więcej miłości szacunku, a

nawet i ufności przyjaciół i przeciwników rewelucyi. Miasto Dijon leży w środku operacyow wojennych. Szwajcarya leży przed nim, Włochy po prawey a Niemcy po lewey stronie. Urządzenia ostatnie Konsulów wzbudzają wszędzie powszechne ukontentowanie i przyrzekają nayspomyślniejszy skutek. Także mamy nadzieię, że te nadzwyczajne przysposobienia zbrojne pociągną za sobą prętki pokoy, ponieważ we wszystkich odezwach o samey tylko Anglii jest mowa, która się do pokoju skłonić nie chce. Podług wyrazów własnych Konsula pierwszego Buonaparte oświadczonych dnia 8. t. m. pod czas audyencyi danej ciału dyplomatycznemu, woyna Szuanow jest zakończona i ubogie Niemcy, którym bardzo dołuczylismy, potrzebują pokoju.

z Strażburga d. 5. Marca.

Głoszą, że negocyacye pokoju z gabinetem Wiedeńskim znowu się rozpoczęły, i że obroty wojenne wstrzymane tu na nowo będą.

Przysposobienia zbrojne czynione nad granicami włoskiemi każą się tam spodziewać prętkiej wojny. Woyska stojące na zimowych kwaterach ściągają się z pośpiechem do obozow, maszerują do gory Cenis i Pignerolu, i otrzymały liczne posiłki. Także wypłacono część żołdu armii włoskiej i zaradzono iey potrzebom. Większa część tey armii jest nowo umundurowana. Dowoz żywności, na której lewemu skrzydłu armii włoskiej nigdy niezbywało, jest iak najlepszy, a epidemiczna choroba ustala zupełnie od półtory dekady. Massena spodziewany był wkrótce z Genui do Nicei.

z Moguncyi d. 14. Marca.

Generał Moreau przedsięwziął był dać dziś wielki obiad, lecz kuryerowie, którzy tu ieden po drugim przybiegali, odmienili ten iego zamysł i przyspieszyli iego wyjazd do Strażburga, który już około południa dziś nastąpił. Przyczyną tego bydz maia zdarzenia wojenne zasze pod Strażbur-

giem. Słychać, że jedna kolumna francuzka przeprowiła się tam przez Ren, lecz odpartą została. Rozumiemy, iż przyjdzie wkrótce do wyprawy w naszej okolicy, ponieważ wojska maszerują już naprzód.

z Frankfurtu d. 11. Marca.

Francuzi zaczęli w samej rzeczy dziś swoje poruszenia. Austriacy ściągają się nad Niddą i zerwali most na tej rzece.

z Leydy d. 4. Marca.

Po tylu kłóskach i wydatkach ponoszonych przez naszą Rzplitę przez lat 8 w momencie, w którym rozumiano, że wszystkie nasze źródła pomocy są wyniszczone, rząd nasz czyni dziś niezmiernie usłowania w nowych przysposobieniach wojennych.

Nietylko nasza armia składająca się z więcej 30,000 ludzi powiększona jeszcze będzie znacznie, lecz rząd zatrudnia się nadto podzwignieniem naszej marynarki zbrojąc w tym momencie 9 okrętów liniowych i 80 szalup kanonierskich.

Nie można wierzyć, aby w zamiarze rządu francuzkiego te przysposobienia miały cel odporny tylko; zwłaszcza, gdy wątpimy bardzo, aby Anglicy i Moskale kusić się mieli, wylądować powtórnie na nasze brzegi. Z jednej strony wypadek ostatniej wyprawy przedsięwziętej w owym momencie, w którym okoliczności zdawały się obiecywać zdobycie naszej ziemi, powinien ich odstraszać od nowej wyprawy, a z drugiej powinno ich wstrzymać powiększenie w dwonasob armii francuzkiej i bawarskiej od epoki ostatniego wylądowania, tak dalece, że liczne ściąganie wojsk i przysposobienia zbrojne marynarki domyślać się każą, iż ich celem jest zaczepna wyprawa przeciw Anglii, która przedsięwzięta będzie w tym czasie, jak okoliczności wojny lądowej pozwolą. Przybywanie wojsk francuzkich do naszej Rzeczypospolitej trwa ciągle.

Od brzegów Renu d. 14. Marca.

Francuzki generał Moreau powrócił

dnia 7. t. m. z Moguncyi do Strażburga, skąd nazajutrz do Bazylei udał się.

W Palatynacie wybierają licznych rekrutów od 18 do 30 lat, niezważając nawet na stan.

Do Wiednia przybył moskiewski generał Milloradowicz, który ma być przytomny sądowi wojennemu wyznaczonemu na austriackiego generała Froelich z przyczyny kapitulacyi Ankony, którą w Peterzburgu uważają być jednostronną.

z Wiednia d. 8. Marca.

Generał Kray wyjechał już tu ztąd do armii. Arcy Xiążę Karol spodziewany tu jest, ale tylko na krótki czas.

Ostatni kurjer z Paryża przywiózł depesze do pośta tureckiego, który ie natychmiast do Konstantynopola odesłał. Nie wątpimy, że się ściągają do stanu Francuzów w Egypcie.

z Wiednia d. 15. Marca.

Dwór nasz przyjął żałobę na 10 dni z przyczyny śmierci Xiężniczki francuzkiej Maryi Adelaidy zmarłej w Tryeście.

W Moguncyi i nad Niddą wzmocniają się (podług tutejszey gazety nadwornej) Francuzkie wojska w nader wielkiej liczbie. Lecz słychać, iż zdaje się, że marsz ich naprzód znajduje trudność wielką w magazynach, które za niemi dowożone być muszą, ponieważ tamtejsze okolice zupełnie są wyniszczone.

z Sztokolmu d. 4. Marca.

Król przed swoim odjazdem do Norwidingu zostawił Hrabieciu Wachtmeister swoj testament; podobnie uczynił on przed 2 laty, gdy wyjeżdżał w podróż do Niemiec. Także naponinał tutejszy Konsystorz, aby pilnował tego, żeby nowości prawideł religii wszczęte za granicą nie wkrały się do Szwecyi, i żeby kaznodzieje nau czali czystey nauki Chrystusa bez mieszania obcych szkodliwych myśli.

Dodatek

## Dodatek do Nru. 25. Gazety Południowo-Pruskiej.

z Włoch d. 2. Marca.

Słychać, że Anglicy rzucają w samej rzeczy bomby i granaty do Genui, także zabrali znaczną liczbę okrętów płynących z żywnością do Genui.

W Rzymie oprowadzano pewnego człowieka z kneblem w ułach na osie po ulicach z przyczyny bluźnienia przeciw Najświętszej Matce Bożkiej, i wskazano na 5 lat do galery.

z Genui d. 17. Lutego.

Jak tylko generał Massena do Genui przybył, członkowie ciała prawodawczego udali się do niego, opisując mu prawdziwy stan Rzeczypospolitej, i swoje nieukontentowanie przeciw niektórym osobom rządowym. Ich przełożenia odebrały skutek i dnia 15. zrucono 4 członków kommissji rządowej a 2 złożyło swoje urzędy. Obywatel Corvetto mianowany został ministrem zagranicznych interesów i kommissarzem rządowym przy generale naczelniku.

Insurrekcyja doliny Fontana Bouona szerzy się coraz bardziej.

z Turynu d. 22. Lut.

Korpus generała Xiążęcia Rohan marszeruje trzema kolumnami ku gorze Semploa między Piemontem i Wallią, dla opanowania tego stanowiska, jeżeli będzie można.

z Wenecyi d. 28. Lut.

Rozumiano, że eskadra moskiewska z wojskami lądowymi, która odbiła się od brzegów sycylijskich przy końcu Stycznia, przeznaczoną była do Malty, i rozgłoszono nawet, że oblężenie fortecy La Valette już się rozpoczęło. Lecz listy z Messyny donoszą pod dniem 6. Lutego, że eskadra moskiewska nie popłynęła bynajmniej do Malty, lecz słychać, iż się udała do Corfu.

Podług listów z Palermo Król Neapolitański ma opuścić dnia 3. Kwietnia miasto Palermo i powrócić do Neapolu. Z Sycylii zakazano wywozić zboże, i pozwolony jest wywoz jego tylko do Rzymu.

Generał Froelich pojechał z Ankonny do Wiednia. Głoszą, że dwór Peterzbergski zaniósł zażalenie przeciw niemu, z tej przyczyny, że niepozwolił zawieść chorągwi rosyjskiej na cytadeli Ankońskiej po jej opanowaniu. Wojsko tureckie znajduje się w Sinigaglia, i niezachodzą żadne zażalenia przeciw kommandantowi tureckiemu.

z Londynu d. 26. Lut.

Młody Xiąże Orleans zaraz po swoim przybyciu odwiedził hrabiego Artois, i prosił o przebaczenie za wszystkie dawne zdarzenia. Oświadczył imieniem swych braci to samo, i przyjęty został bardzo dobrze od Xiążęcia Artois. Z podobnym oświadczeniem posłał młodzi Xiążęta listy do Mitawy. Lord Grenville oddał Xiążęciu Orleans mieszkającemu na ulicy Sackville wizytę urzędową, która zdaie się naszym politykom być bardzo osobliwą i ważną.

Napper Tandy otrzymał wraz z swoimi towarzyszami zawieszenie swego procesu aż do 5. Maia, ponieważ brakuje jeszcze rozmaitych ważnych świadków znajdujących się za granicą.

Pan Tierney chce podać jutro izbie niższej żądanie względem roztrząśnienia tego zapytania, jaki właściwy jest zamiar z naszej strony w dalszym prowadzeniu wojny?

### Rozmaite Wiadomości.

Francuzki generał Marmont, członek rady narodowej, przybył dnia 12. t. m. do

Hagi i udał się natychmiast z francuzkim połem Semonville do Dyrektoryatu. — Z Węgier donoszą, co następuje: „W naszym kraju pełne są drogi rekrutów i koni prowadzonych do armii. Wybierają tu do wojska nawet żeńnych ludzi. Nasze złoto i srebro niknie; nie widzimy tylko asygnaty i monetę miedzianą.” — Jeszcze przed końcem Marca armia generała Moreau przenosić będzie 100,000 wojska zupełnie uzbrojonego. — Na flocie angielskiej pod Genuą znajdują się wiele austriackiego wojska, które admirał Keith do kraju genueńskiego wysadzić chce. — Według doniesień z Hagi pogłoski o wielkich odmianach w Londynie niezgadają się z prawdą. — Donoszą z Paryża, że flota Brestńska rozwinęła żagle. — Między Cesarzem rzymskim i Anglią zawarty został traktat pokojowy. Cesarz i Elektor Bawarski obowiązali się, iż nie uczynią żadnego oddzielnego pokoju bez Anglii. — W Czechach, Morawii i Węgrzech zaczęła się konskrypcya żydów do wojska, których wysłać zaraz na mustfę do Wiednia. Wielu z umiejących czytać i pisać mianowano unteroficerami. W Węgrzech tak wielki jest niedostatek ludzi, iż na wiosnę same kobiety i dzieci przymuszone będą uprawiać pola. — Długi Anglii wynoszą 1 bilion 599 milionów 615,000 talerów, i przenoszą zapewne masę gotowych pieniędzy całej Europy. — Gdy garnizon francuzki zabrany w Ankonie w niewolę powracając do Francyi do Bolonii zbliżał się, i mieszkańcy troykolorową chorągiew ujrżeli, rozumieli, iż Francuzi przychodzą atakować Austriaków; wyszli na przeciw nim z oznakami radości swej, lecz musieli za to odpokutować okropnie; gdyż aresztowano więcej 50 osób i puszczano przez rozgi. Reggio ogoloco-

ne jest prawie z ludzi, których deportowano z przyczyny swego przywiązania do Francuzów. — Stosownie do doniesień francuzkich stan zdrowia Cesarza stał się coraz krytyczniejszy; stracono nawet nadzieje ocalenia go; ale używają wszelkich sposobów, aby przynajmniej przedłużyć jego exystencyą.

*Obwieszczenie.* Znalazł się tu dnia 19. tego miesiąca człowiek z wyczerpania zmyłowy niemający, około 20 lat stary, od którego nic dowiedzieć się można, ani z kąd rodem, gdyż na każde zapytanie tylko *Niewiem* odpowiada. Jest średniego wzrostu, ma na sobie spodnie granatowe stare, boty, trzy płócienne łachmany, wierzchnia ma zielone wyłogi, czapkę z sukna nakrapianego z siwymi barankami, szare oczy i włosy brunasne. Ponieważ tenże człowiek, iak wnosić się dało, od swoich krewnych uciec musiał, przeto niniejszym każdemu, któryby go znał wzywa się z prozbą niezwłocznie nas o tym uwiadomić. W Poznaniu dnia 21. Marca roku 1800.

Magistrat JK. Mei Pruff-Pojud.

*Do sprzedania.* My Fryderyk Wilhelma z Bożey łaski Krol Pruski. Wiadomo czyniemy, iż w departamencie naszym śkalickim, a dystrykcie Wartskim sytuowana wieś Milejewo dziedziczna Piotra Urodz. Konopnickiego, na żądanie wierzycieli publicznie ma być sprzedana, i jest też wieś 42,342 tal. 21 dobr. gr. taxowana. Ci więc, którzy są mocni do posiadania dobr dziedzicznie niniejszym patentem publicznie na termin dnia 18. Junii, dnia 18. Septembris, i dnia 15. Grudnia a. c. o godzinie 10. zrana przed konsyliarzem Szede, do stawienia się na naszej instrukcyney izbie zapożyczają się, gdzie ofiarowanie swoje podać, i przysądzenia sobie tychże dobr oczekiwać mają. Taxę można będzie w tutejszey Regencyi registraturze także w Regencyi w Brzegu i w kreis Justycy kommissyi Sieradzkiej przeglądać. W niedostatku znajomości rekomendują się Justycy kommissarze Decz i Nowag, także Justycrat Tytel. Przyczym się także oznajmuje, iż po wyliczeniu licytacyjnych terminów podania dalsze przyjęte nie będą. Dan w Kaliszu na Regencyi dnia 18. Februari roku 1800.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.